



FUNDACJA
BATOREGO

IM. STEFANA

ul. Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. 22 536 02 00
fax 22 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

24 listopada 2021

Stanowisko Zespołu Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego dotyczące oczekującej na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego sprawy o sygn. K 6/21

Wniosek złożony przez Prokuratora Generalnego w sprawie K 6/21 zmierza przede wszystkim do uniemożliwienia wykonania orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Xero Flor, w której ETPCZ uznał, że postępowanie skargowe przed Trybunałem Konstytucyjnym musi spełniać wymagania wynikające z art. 6 Konwencji i że skarżąca spółka została pozbawiona prawa do "sądu ustanowionego ustawą", bowiem w sprawie jej skargi konstytucyjnej orzekła osoba nieuprawniona do orzekania.

Zespół Ekspertów wskazuje, że postępowanie o sygn. K 6/21 powinno zostać umorzone, gdyż zgodnie z art. 188 Konstytucji jedynym możliwym przedmiotem kontroli w tego rodzaju sprawach jest akt normatywny (lub jego przepis), a konkretnie ustawa, umowa międzynarodowa lub przepis prawa wydany przez centralny organ państwowy. Poza kompetencjami Trybunału Konstytucyjnego pozostaje kontrola orzeczeń sądowych.

Wniosek jest ponadto nieuzasadniony merytorycznie, gdyż:

- zgodnie z Art. 31 ust.1 Konwencji jedynie ETPCZ jest właściwy do interpretowania i stosowania tego aktu prawnego;*
- liczne postanowienia Konwencji mają sens autonomiczny, który ETPCZ definiuje w odniesieniu do jej przedmiotu i celu, przy czym systematyka prawa krajowego, ani charakterystyka instytucji prawnych w ramach prawa wewnętrznego nie jest dla tego trybunału rozstrzygająca ani wiążąca;*
- organ formalnie nie będący w rozumieniu prawa krajowego sądem może dla celów Artykułu 6 ust. 1 Konwencji wchodzić w zakres pojęcia "sądu" w prawno-materialnym znaczeniu tego terminu.*

Ponadto Zespół przypomina, że Artykuł 27 Konwencji Wiedeńskiej stanowi, że "[strona] nie może powoływać się na przepisy swojego prawa wewnętrznego jako usprawiedliwienia dla niewykonania traktatu.

W końcu Zespół zauważa, że wniosek Prokuratora Generalnego wykazuje znaczące podobieństwo do działań podjętych w ostatnich latach przez Federację Rosyjską w celu osłabienia ochrony praw indywidualnych i odebrania obywatelom możliwości ubiegania się o skuteczną ochronę ich praw przez trybunał w Strasburgu. W 2015 roku Sąd Konstytucyjny Federacji Rosyjskiej uznał, że jeśli wyrok ETPCZ jest sprzeczny z rosyjską konstytucją, to Rosja ma prawo nie wdrażać środków przewidzianych w wyroku.

Pełna treść stanowiska

W dniu 7 maja 2021 Europejski Trybunał Praw Człowieka [ETPCZ] wydał wyrok w sprawie *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce*. Orzekł, że art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gwarantujący prawo do rzetelnego procesu sądowego – w sprawach karnych i cywilnych – przed niezawisłym i bezstronnym sądem obsadzonym zgodnie z prawem, znajduje zastosowanie do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjny [TK] w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną. Innymi słowy, ETPCZ uznał, że postępowanie skargowe przed TK musi spełniać wymagania wynikające z art. 6 Konwencji. Wydając to rozstrzygnięcie, ETPCZ zwrócił uwagę, że Prezydent RP odmówił zaprzysiężenia trzech sędziów TK, którzy zgodnie z prawem zostali wybrani w październiku 2015 r. przez Sejm VII kadencji. Stwierdził również, że Sejm VIII kadencji wybrał w grudniu 2015 r. trzy kolejne osoby na stanowiska sędziów TK, w tym Mariusza Muszyńskiego, co oznaczało wybór tych osób na miejsca, które zostały już wcześniej obsadzone zgodnie z prawem. ETPCZ nie widział podstaw, aby nie zgodzić się z konkluzjami Trybunału Konstytucyjnego wyrażonymi w orzeczeniach K 34/15 i U 8/15, z których wynika, że doszło do oczywistych naruszeń prawa przy wyborze w miejsce sędziów TK osób nieuprawnionych do orzekania. Stwierdził, że działania władzy ustawodawczej i wykonawczej, w szczególności nieprzestrzeganie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, były związane z przypisywaniem sobie przez te władze funkcji ostatecznego interpretatora Konstytucji, która to funkcja powinna przysługiwać niezależnemu i bezstronnemu Trybunałowi Konstytucyjnemu. Uznał zatem, że skarżąca spółka *Xero Flor* została pozbawiona prawa do „sądu ustanowionego ustawą”, bowiem w sprawie jej skargi konstytucyjnej orzekał M. Muszyński, który jest osobą nieuprawnioną do orzekania.

Dla uświadomienia znaczenia wyroku ETPCZ wydanego w sprawie *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce*, Zespół Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego przypomina, że Europejski Trybunał Praw Człowieka jest sądowym organem ustanowionym na podstawie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Polska ratyfikowała Konwencję w 1993 r. ETPCZ może przyjmować skargi każdej osoby, organizacji pozarządowej lub grupy jednostek, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia przez władze publiczne jej praw gwarantowanych przez Konwencję. Polska uznała prawo do składania skarg indywidualnych w odniesieniu do czynów, decyzji i faktów, które nastąpiły lub zostały wydane po 1 maja 1993. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, a także osoby niebędące jej obywatelami, ale podlegające jej faktycznemu władztwu, chętnie korzystają z tego prawa. Przedmiotem postępowania przed Trybunałem w Strasburgu jest zarzut naruszenia praw gwarantowanych przez Konwencję na skutek działań lub zaniechań władzy publicznej. Od 1 maja 1993 obywatele polscy wnieśli przed organy Konwencji 72 710 skarg. W tym okresie Trybunał wydał 1218 wyroków, w tym w 1007 wyrokach orzekł o naruszeniu jednego lub więcej praw skarżących gwarantowanych przez Konwencję. Co roku wpływa do niego kilka tysięcy skarg z Polski. Jest to zatem instrument ochrony praw indywidualnych, do którego obywatele uciekają się wtedy, kiedy zawiodą wszystkie mechanizmy krajowe obrony ich praw.

Konwencję ratyfikowały wszystkie państwa europejskie (oprócz Białorusi i Kosowa). Zobowiązały się w jej art. 46 do przestrzegania ostatecznych wyroków Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami. Wyroki wydawane przez ETPCZ są zatem dla stron wiążące; także dla Polski. Nad wykonaniem ostatecznego wyroku Trybunału czuwa Komitet Ministrów Rady Europy. Wykonanie wyroku polega na wypłaceniu skarżącemu zadośćuczynienia w wysokości orzeczonej w wyroku oraz na podjęciu przez państwo kroków zmierzających do usunięcia przyczyny naruszenia. Polega to zwykle na zmianie tych przepisów prawa krajowego, których zastosowanie spowodowało naruszenie praw indywidualnych. Wykonywanie wyroku monitoruje Komitet Ministrów, badając, czy odpowiednie

zmiany są projektowane, czy zostały już wprowadzone, czy nowe przepisy odpowiadają standardowi ochrony praw człowieka wynikającemu z Konwencji.

Prezentując niniejsze stanowisko, Zespół Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego pragnie zwrócić uwagę na oczekującą obecnie na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego sprawę zainicjowaną wnioskiem Prokuratora Generalnego, w którym zakwestionowano zgodność z Konstytucją interpretacji Europejskiej Konwencji Praw Człowieka dokonanej przez ETPCZ w wyroku *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce*. Naruszenie to miałyby według wnioskodawcy polegać na rzekomo niezgodnym z Konstytucją uznaniu przez ETPCZ, że wymogi rzetelnego postępowania sądowego miały zastosowanie do postępowania w sprawie skargi konstytucyjnej.

Należy z całą mocą podkreślić, że wniosek o takim charakterze jest bezprecedensowy w polskiej praktyce ustrojowej. Podczas ponad dwudziestu ośmiu lat obowiązywania Konwencji w Polsce żaden podmiot mający prawo do inicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie próbował podważać kompetencji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka do dokonywania wykładni przepisów Konwencji. Działo się tak między innymi dlatego, że zgodnie z art. 31 ust.1 Konwencji to sam ETPCZ jest właściwy do interpretowania i stosowania tego aktu prawnego.

Wniosek złożony przez Prokuratora Generalnego w sprawie K 6/21 zmierza przede wszystkim do uniemożliwienia wykonania orzeczenia w sprawie *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce* w drodze ewentualnej zmiany przepisów krajowych, które umożliwiły wprowadzenie do składu TK osób nieuprawnionych do orzekania. Wnioskodawca dla osiągnięcia tego celu podnosi zarzut rzekomej niezgodności z Konstytucją interpretacji dokonanej w wyroku przez ETPCZ. W dalszej zaś perspektywie wydaje się zmierzać do skutku o wiele dalej idącego: do podważenia obowiązywania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w Polsce.

Wniosek ten jest, po pierwsze, niedopuszczalny z formalnego punktu widzenia. Kognicję Trybunału Konstytucyjnego w tego rodzaju sprawach wyznacza bowiem art. 188 Konstytucji, z którego wynika, że jedynym możliwym przedmiotem kontroli w postępowaniu przed tym organem jest akt normatywny (lub jego przepis), a konkretnie ustawa, umowa międzynarodowa lub przepis prawa wydany przez centralny organ państwowy. To zaś oznacza, że poza kompetencjami Trybunału Konstytucyjnego pozostaje kontrola orzeczeń sądowych, w tym również kontrola orzeczeń ETPCZ, a także kontrola wykładni wynikającej z orzeczeń sądowych, w tym również wykładni przepisów konwencyjnych dokonywanej przez ETPCZ. Trybunał Konstytucyjny nie jest również uprawniony do badania praktyki stosowania prawa. Ta ostatnia może mieć znaczenie w procesie kontroli konstytucyjności prawa tylko wówczas, gdy w sposób utrwalony, jednolity i upowszechniony kształtuje treść badanego przepisu. Istnienie tego rodzaju praktyki czy wykładni nie zostało jednak w żaden sposób uprawdopodobnione we wniosku Prokuratora Generalnego. Co więcej, we wniosku tym wskazano, że ETPCZ wydobył z art. 6 Konwencji „normatywną nowość” (s. 5 wniosku), a zatem trudno tu mówić o utrwaleniu funkcjonującej praktyki, skoro, zdaniem Prokuratora Generalnego, wyrok w sprawie *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce* stanowi odstępstwo od praktyki, którą należałoby uznać za utrwaloną, ujednoliczoną i upowszechnioną. Nawet jednak gdyby przyjąć, że orzeczenie ETPCZ wydane w sprawie *Xero Flor*, które wnioskodawca próbuje zakwestionować przed Trybunałem Konstytucyjnym inicjując postępowanie o sygn. K 6/21, ma charakter normatywny, to podnieść należy, że kontrola tego orzeczenia – w świetle art. 188 Konstytucji – i tak jest niedopuszczalna. Przepis ten poza ustawami i umowami międzynarodowymi dopuszcza bowiem kontrolę jedynie aktów stanowionych przez centralne organy państwowe, a ETPCZ do tej kategorii organów państwowych nie może być zaliczony. Z tych powodów postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. K 6/21 powinno zostać umorzone, bowiem niedopuszczalne jest wydanie wyroku w tej sprawie.

Po drugie, wniosek Prokuratora Generalnego jest nieuzasadniony merytorycznie. Wnioskodawca wywodzi, że postępowanie przed TK w sprawie skargi konstytucyjnej (w której skarżąca spółka kwestionowała zgodność z Konstytucją przepisu będącego podstawą wyroku wydanego jej sprawie) nie dotyczy „praw i obowiązków o charakterze cywilnym”. Zatem gwarancje rzetelnego postępowania wynikające z art. 6 Konwencji (zresztą w znacznej mierze tożsame z wymaganiami formułowanymi przez art. 45 Konstytucji) nie miałyby zastosowania w takim postępowaniu. W opinii wnioskodawcy gwarancje te nie obowiązują w postępowaniu przed TK, gdyż nie jest on sądem sprawującym, według systematyki konstytucyjnej, wymiar sprawiedliwości.

Argumentacja wnioskodawcy całkowicie pomija dawno ustaloną w orzecznictwie ETPCZ zasadę, że ani systematyka prawa krajowego, ani charakterystyka instytucji prawnych w ramach prawa wewnętrznego nie jest dla trybunału strasburskiego rozstrzygająca ani wiążąca. Według jego trwałego orzecznictwa przedmiot i cel Konwencji jako instrumentu ochrony praw człowieka wymaga, by jej postanowienia były interpretowane i stosowane w taki sposób, by zapewnione przez nią prawa były praktyczne i skuteczne, nie zaś teoretyczne i iluzoryczne. ETPCZ ma również na uwadze to, że kontekstem każdego z postanowień Konwencji jest jej całość jako traktatu na rzecz skutecznej ochrony praw człowieka przysługujących poszczególnym osobom. Tym samym liczne postanowienia Konwencji mają sens autonomiczny, który ETPCZ definiuje w odniesieniu do jej przedmiotu i celu. W szczególności pojęcia „praw i obowiązków cywilnych” nie można interpretować wyłącznie poprzez odniesienie do prawa krajowego pozwanego państwa. Art. 6 ust. 1 Konwencji w orzecznictwie ETPCZ stosuje się niezależnie od statusu stron i charakteru przepisów prawa krajowego, które regulują sposób rozpatrzenia sporu, i niezależnie od charakteru organu właściwego w danej sprawie.

Ponadto organ formalnie niebędący w rozumieniu prawa krajowego sądem może dla celów art. 6 ust. 1 Konwencji zostać objęty zakresem pojęcia „sądu” w prawno-materialnym znaczeniu tego terminu. „Sąd” w rozumieniu ETPCZ nie musi być sądem funkcjonującym w ramach standardowej struktury sądowniczej danego kraju. Może on zostać ustanowiony dla potrzeb zajmowania się konkretnymi zagadnieniami, które można rozstrzygać poza ramami zwykłego systemu sądowniczego. Spory konstytucyjne również mogą wchodzić w zakres art. 6 ust. 1 Konwencji wówczas, gdy postępowanie konstytucyjne ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (dotyczącego prawa „o charakterze cywilnym”) w sądach powszechnych.

Po trzecie, nieuniknioną konsekwencją uwzględnienia przez Trybunał Konstytucyjny wspomnianego wcześniej wniosku Prokuratora Generalnego będzie naruszenie przez Polskę prawa międzynarodowego. Wybór relacji między systemem krajowym i międzynarodowym jest suwerenną decyzją każdego państwa. Niezależnie jednak od wybranego modelu, zgodnie z art. 26 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów, „każdy obowiązujący traktat wiąże jego strony i musi być przez nie wykonany w dobrej wierze”. Artykuł 27 tej Konwencji stanowi ponadto, że „[strona] nie może powoływać się na przepisy swojego prawa wewnętrznego jako usprawiedliwienia dla niewykonania traktatu”. Żaden argument prawny w prawie krajowym, w tym konstytucyjnym, nie może usprawiedliwiać uchylania się od wykonania zobowiązań wynikających z umowy międzynarodowej, w tym od obowiązku wykonania wyroku ETPCZ. Stając się stroną Konwencji, państwa wyraźnie akceptują kompetencje ETPCZ do interpretowania, a nie tylko stosowania Konwencji.

Po czwarte, musi budzić zdumienie to, że w pięcioosobowym składzie rozpoznającym wniosek w sprawie K 6/21 zasiadają pp. Przyłębska, Sych i Warciński. Te same osoby zasiadały w składzie, który wydał postanowienie w sprawie P 7/20. Czytamy tam: „(...) wyrok ETPC z 7 maja 2021 r. [w sprawie *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce*] w zakresie, w jakim odnosi się do Trybunału Konstytucyjnego (...) został wydany bez podstawy prawnej, z przekroczeniem przez ETPC powierzonych mu kompetencji, i stanowi bezprawną ingerencję w krajowy porządek prawny, w szczególności w kwestie, które

pozostają poza właściwością ETPC; z tych powodów musi być uznany za wyrok nieistniejący (sententia non existens)”. Składowi orzekającemu w sprawie K 6/21 należy zarzucić stronniczość m.in. dlatego, że wypowiedział się już co do przedmiotu i wyniku zawstęj przed nim sprawy w sposób znany opinii publicznej: trzy uczestniczące w nim osoby publicznie już wyraziły swoje zdanie na temat interpretacji prawa dokonanej przez ETPCZ w sprawie *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce*. W tym sensie wydaje się, że rzeczywiście gwarancje rzetelnego postępowania w tej mierze, w jakiej warunkują one bezstronność sądu, nie mają zastosowania do TK w jego obecnym kształcie.

Po piąte, dla oceny tego, czym jest w istocie wniosek inicjujący postępowanie o sygn. K 6/21 i do osiągnięcia jakiego celu zmierza, istotny jest kontekst, w którym został on złożony. Niezależnie bowiem od tego wniosku, Prokurator Generalny w dniu 8 listopada 2021 złożył inny wniosek, doprowadzając do wszczęcia postępowania o sygn. K 7/21. Ten również kwestionuje interpretację Konwencji dokonaną przez ETPCZ, zmierzając z kolei do uniemożliwienia wykonania wyroku wydanego przez ETPCZ w dniu 29 czerwca 2021 r. w sprawie *Broda i Bojara przeciwko Polsce*. W tej sprawie skarżący, wiceprezesi sądów odwołani w ramach tzw. reformy sądownictwa prowadzonej przez rząd PiS, nie mieli możliwości odwołania się do organu o charakterze sądowym. Trybunał orzekł, że państwo pozwane naruszyło istotę prawa skarżących do sądu. Ten wyrok ETPCZ, w zestawieniu z wyrokiem w sprawie *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce*, jest kolejnym elementem – obok licznych już wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – negatywnej oceny tzw. reformy sądownictwa realizowanej od 2015 r. w Polsce. Reforma ta niewątpliwie jest niezgodna z podstawowymi wymogami sądowej ochrony praw człowieka. Prokurator Generalny jako wnioskodawca w tej ostatniej sprawie domaga się orzeczenia, że dokonywanie na podstawie art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji przez sądy krajowe lub międzynarodowe oceny zgodności z Konstytucją i Konwencją, ustaw dotyczących ustroju sądownictwa, właściwości sądów oraz ustawy dotyczącej Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodne z Konstytucją. Oba te wnioski należy widzieć jako całość oraz jako – przede wszystkim – nieudolną próbę legitymizowania tej tzw. reformy.

Po szóste, dla oceny intencji wnioskodawcy i rządu, którego jest częścią, ma znaczenie także to, że nie wykorzystano proceduralnych możliwości kwestionowania wyroku wydanego w sprawie *Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce*, które istnieją w ramach systemu Konwencji. Wyrok ten został wydany przez Izbę, siedmioosobowy skład orzekający ETPCZ. Art. 43 ust. 1 1 Konwencji umożliwia każdej ze stron postępowania przed ETPCZ złożenie wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy przez Wielką Izbę. Wniosek taki w sprawie *Xero Flor* nie został złożony. Rząd zdecydował się zatem – zamiast skorzystać w dobrej wierze z postępowania o charakterze odwoławczym – sięgnąć po nieistniejące narzędzie proceduralne podważające wiążący charakter wyroków Trybunału w tych dwóch sprawach, których dotyczą wnioski K 6/21 i K 7/21.

Po siódme, przy ocenie wniosku Prokuratora Generalnego nie można pominąć znaczącego podobieństwa istoty tego wniosku do działań podjętych w ostatnich latach przez Federację Rosyjską w celu osłabienia ochrony praw indywidualnych i odebrania obywatelom możliwości ubiegania się o skuteczną ochronę ich praw przez trybunał w Strasburgu. W 2015 roku Sąd Konstytucyjny Federacji Rosyjskiej uznał, że jeśli wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest sprzeczny z rosyjską konstytucją, to Rosja ma prawo nie wdrażać środków przewidzianych w wyroku. Następnie parlament rosyjski wprowadził odpowiednie poprawki do ustawy o Rosyjskim Sądzie Konstytucyjnym, przekształcając w ten sposób wyrok w prawo pozytywne. Ostatecznie w 2020 stosowny przepis został wprowadzony do konstytucji Federacji Rosyjskiej. Owa zbieżność działań Prokuratora Generalnego z działaniami mającymi miejsce za wschodnią granicą Polski nie może pozostać bez znaczenia dla oceny charakteru prawnego oraz celu złożonych przez niego wniosków, a także ich możliwych skutków.

Zespół Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego zwraca uwagę na to, że rozprawa przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie o sygn. K 3/21 zaplanowana jest na 24 listopada 2021 r. Opinia publiczna powinna być świadoma możliwych konsekwencji rozstrzygnięcia TK uwzględniającego wniosek Prokuratora Generalnego. Konsekwencją taką będzie odebranie obywatelom możliwości skutecznej ochrony przez Europejski Trybunał Praw Człowieka praw i wolności gwarantowanych przez Konwencję, którą Polska ratyfikowała i zobowiązała się przestrzegać w dobrej wierze.

Zdumienie musi budzić upór, z jakim Prokurator Generalny usiłuje wywodzić, że gwarancje rzetelnego postępowania nie mają zastosowania w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Pogląd ten nie może spotkać się z aprobatą państw respektujących standardy demokracji i praworządności, a jego rozpowszechnianie przez Prokuratora Generalnego wywołuje dla państwa polskiego poważne szkody wizerunkowe na arenie międzynarodowej. Jest to stan rzeczy, którego nie można tolerować czy akceptować.

Zespół Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego

dr hab. Piotr Bogdanowicz, Katedra Prawa Europejskiego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Łukasz Bojarski, prezes zarządu Instytutu Prawa i Społeczeństwa INPRiS, były członek Krajowej Rady Sądownictwa

Jacek Czaja, prezes Towarzystwa Prawniczego w Lublinie, były wiceminister sprawiedliwości

prof. dr hab. Monika Florczak-Wątor, profesor w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik Centrum Interdyscyplinarnych Studiów Konstytucyjnych UJ

dr hab. Agnieszka Frąckowiak-Adamska, profesor UW w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Jarosław Gwizdak, prawnik, działacz społeczny, członek zarządu Instytutu Prawa i Społeczeństwa INPRiS

dr hab. Wojciech Jasiński, adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego Uniwersytetu Wrocławskiego

dr Piotr Kładoczny, Katedra Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprezes zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

mec. Magda Krzyżanowska-Mierzewska, radca prawny, pracowała jako prawnik w Kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, a także w latach 1993 – 1998 jako prawnik w Sekretariacie Europejskiej Komisji Praw Człowieka

prof. dr hab. Marcin Matczak, profesor uczelni w Katedrze Filozofii Prawa i Nauki o Państwie Uniwersytetu Warszawskiego, partner w Kancelarii Domański Zakrzewski Palinka sp. k.

dr hab. Sławomir Patyra, profesor UMCS w Lublinie, kierownik Katedry Prawa Konstytucyjnego, radca prawny

prof. dr hab. Tomasz Pietrzykowski, profesor na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, dyrektor Centrum Badawczego Polityki Publicznej i Problemów Regulacyjnych

dr hab. Anna Rakowska-Trela, profesor w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Łódzkiego, adwokatka

dr hab. Anna Śledzińska-Simon, adiunkt w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Wrocławskiego

dr Tomasz Zalański, członek zarządu Stowarzyszenia im. prof. Zbigniewa Hołdy, Kancelaria Domański Zakrzewski Palinka sp.k., sędzia Trybunału Stanu

prof. dr hab. Fryderyk Zoll, Katedra Prawa Cywilnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor Uniwersytetu w Osnabrück